

Bogaty monopolista

Dziękuję, nie!

Jestem głodny...

Idzie nowe..

Konkurs

Pazerność nie popłaca

SZEPŁA OSTOMINA

ROK IV

LISTOPAD 1993

Nr 11 (39)

Cena 3.000 zł

Czy tej zimy nie będą marzli?

● **Być albo nie być gminnej spółdzielni mieszkaniowej**

Mieszkańcy osiedli popegeerowskich przez lato siedzieli cicho ciesząc się ciepłkiem. Z nastaniem pierwszych jesiennych chłódów problem wrócił - czy tegoroczna zima znowu ostro da się we znaki w osiedlu pieńkowskim i pieszczańskim?

Zebranie, które odbyło się na początku października nakierowane było na temat sprzedaży mieszkań na dotychczasowych, korzystnych warunkach oraz rozpatrzenie propozycji założenia spółdzielni. Wiele miejsca poświęcono powinnościom mieszkańców wobec gospodarza osiedla, a i temuż

gospodarzowi w osobie p. Andrzeja Miecznikowskiego dostało się wiele ostrych słów krytyki.

Pieńkowskie osiedle zamieszkuje 90 rodzin, zaś za mieszkania płaci tylko 45 rodzin, pozostałe 50% zalega z opłatami - niektórzy już od roku. W Pieszczu sprawa wygląda jeszcze gorzej. Razem zaległości z tytułu c.o. i czynszu (w Pieńkowie) wynoszą 115 mln zł.

Tymczasowy zarządca GRSP zapowiedział ostre restrykcje, a to: eksmisje, skierowanie do sądu (3 rodziny mają już sprawy w toku) lub odcięcie c.o.

dokończenie na str. 2

Nie było tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej

Jarostawiec... po sezonie

Dla przeciętnego mieszkańca naszej gminy Jarostawiec tętni życiem dwa letnie miesiące. Przyjemnie wtedy jest pospacerować wśród opalonego, beztroskiego tłumu, popatrzeć na piękne dziewczyny czy przysiąść w którymś z lokali.

Jednak, by tak było, zapracować trzeba dużo wcześniej i nie zadawałać się tym, co już jest. Konkurencja wszak nie śpi. Tradycyjnie już, po sezonie, odbyło się spotkanie kierowników ośrodków wypoczynkowych wspólnie z władzami i pracownikami UG oraz z przedstawicielami służb specjalnych i porządkowych. Oto fakty, liczby, plany i... refleksje.

Dyr. AMGİSP - p. G. Januszewski był odpowiedzialny za całokształt sprawnego przebiegu sezonu. Jego pracownicy czuwali nad czystością i bezpieczeństwem. Wywiezionych zostało 209 m3 śmieci, zainstalowano 2 szalety publiczne, świadczono usługi transportowe, wydano folder, pocztówki i Wakacyjną Gazetę Jarostawca.

dok. na str. 4

BAL BUDOWLAŃCÓW

W ostatnią sobotę września wspólną zabawą w "Nysie" (Jarostawiec) budowlańcy uczcili swoje święto branżowe. Sympatyczny nastrój wspólnej zabawy został nieco przytłumiony, ponieważ nie dopisali zaproszeni oficjalni goście z Urzędu Gminy.

W refleksjach pozabawowych odebrane zostało to jako wyraz lekceważenia. A tak czekano!

Od redakcji:

Mimo, że Redakcja nie otrzymała oficjalnego zaproszenia, jednak swoimi kanałami wywiedziała się i życzy oficjanie budowlańcom dużo pracy i jeszcze więcej pieniędzy.

GÓRĄ NASZE

O wielkim sukcesie mogą mówić karsiniarki - strażaczki.

Tradycją już się stało, że Karsino przy współpracy Dzierżęcina zawsze bierze udział w zawodach strażackich i zawsze zajmuje jedno z czołowych miejsc.

Tak też miało miejsce w dn. 26.09. podczas rejonowych zawodów OSP na stadionie KS "Gryfia" w Słupsku. Startowały dwie drużyny kobiece: Karsino i Chudaczewo oraz 7 drużym męskich. Karsino zwyciężyło, kobiety były pierwsze (z czasem 59 sekund) a panowie strażacy-karsiniacy zajęli 2 miejsce (z czasem 46 sekund).

dok. na str. 8



OGŁOSZENIE

Z dniem 10 września unieważnia się pieczętę o treści: "Sołtys wsi Naćmierz".

Zaczynamy od rowów

Kilkanaście (a może i więcej) lat przydrożne rowy były pozostawione sobie a muzom. Niby płacone były i podatki, i był właściciel a rowy zarastały i zamulały się.

W ramach planowanych prac interwencyjnych na przyszły rok w 28 sołectwach (czyli wszystkich) przewidziane są prace melioracyjne, odkrzaczania i oczyszczania okolicznych rowów. "Szept" dysponuje wykazem numerów rowów, które nabiorą cywilizowanego wyglądu.

Podobnie rzecz ma się z pracami porządkowymi aż w 13 wsiach.

Poniżej prezentujemy szczegółowy wykaz planowanych prac interwencyjnych i publicznych.

Odcinki dróg przeznaczonych do odkrzaczania

- | | |
|---------------------------------|------------------------|
| 1. Kanin - granica gminy Sławno | 2. Kanin - Wszędzień |
| 3. Naćmierz - Bylica | 4. Naćmierz - Rusinowo |
| 5. Królewo - Złakowo | 6. Górsko - Marszewo |
| 7. Marszewo - Postomino | 8. Łącko - Łęzek |
| | 9. Postomino - Kłośnik |

Prace budowlane, malarskie, rozbiórkowe

1. Kanin - budynek komunalny - uzupełnienie tynków
2. Budowa przystanków Jarosławiec - Naćmierz
3. Remont świetlicy w Wilkowicach
4. Odnowienie budynku urzędu gminy - tynki i malowanie
5. Malowanie przystanków PKS
6. Rozbiórka młyna Pałowo
7. Rozbiórka budynku komunalnego w Korlinie i Nosalinie
8. Prace budowlane i malarskie na terenie szkół.

Wykaz prac publicznych do realizacji w 1994 roku

1. Wieś Staniewice
 - wykonanie oczyszczalni ekologicznej + system kanalizacji
 - 6 osób - 6 miesięcy
2. Wieś Pieszcz
 - prace przy budowie sali gimnastycznej
 - 5 osób - 6 m-cy
3. Wieś Postomino
 - budowa chodnika do Pieńkowa
 - 10 osób - 6 m-cy
 - przełożenie chodnika wewnątrz wsi
 - 5 osób - 6 m-cy
 - tereny rekreacyjno-wypoczynkowe przy torze kolejowym
 - 8 osób - 6 m-cy
4. Wieś Chudaczewo
 - budowa wodociągu
 - 5 osób - 6 m-cy
5. Wieś Rusinowo
 - budowa wodociągu, odwodnienie drogi wojewódzkiej, przełożenie chodnika
 - 15 osób - 6 m-cy
6. Wieś Jarosławiec

- budowa promenady
 - 8 osób - 6 m-cy
 - tereny rekreacyjne
 - 5 osób - 6 m-cy
7. Wieś Korlino-Łęzek
 - salka katechetyczna
 - 2 osoby - 6 m-cy

8. Wieś Królewo
 - modernizacja drogi Królewo - Marszewo
 - 4 osoby - 6 m-cy.

Redakcja "Szeptu" zna trudny los rodzin dotkniętych bezrobociem w realizacji tych planów widzi szansę poprawy ich buty a zarazem wielką możliwość upiększenia naszego skrawka na ziemi.

Pełna optymizmu

Teresa Rysztak

dok. ze str. 1

Być albo nie być...

Mieszkańcy również bardzo krytycznie odnieśli się do dotychczasowej gospodarki ich czynszami. Najpoważniejsze zarzuty to:

- ustawiczny niepokój o dogrzanie mieszkań (nie był jeszcze zgromadzony opał) i zły stan urządzeń grzewczych,
- brak nie tylko ciepłej wody, ale również ustawiczny jej brak na wyższych piętrach,
- remonty dachów są nieskończone.

Zasadniczą sprawą jednak miało być podjęcie decyzji o utworzeniu spółdzielni mieszkaniowej.

Zarządca ukazywał pozytywne, ludzie się bali lub nie wiedzieli, co jest grane. Zarządca straszył, że jak UG przejmie osiedle to pracownicy stracą przywileje a od stycznia sprzedaż mieszkań będzie opodatkowana VAT-em. Zarządca zachęcał do tworzenia spółdzielni mówiąc o możliwościach uzyskania dotacji oraz o inicjatywie działalności gospodarczej spółdzielców.

Długa była lista żalów i wahań mieszkańców - jak długa zapowiada się zima.

Pan Andrzej Miecznikowski obiecał, że ciepło powinno być, a grupa reprezentująca aktyw blokowy wyjechać ma na rekonesans do już istniejących spółdzielni popegeerowskich w naszym województwie w celu zapoznania się z faktycznymi pozytywnymi i trudnościami.

Do sprawy wrócimy.

T.R.

Wódka, pozwól żyć...

Odczuwam głęboki niepokój, czy przeczytasz ten tekst. Chcę podzielić się z Tobą wrażeniami po spotkaniu z

p r o b l e m e m alkoholizmu podczas warsztatów programu wychowania w trzeźwości. Boję się, że temat ten jest drażliwy i odpychany przez wielu z Was, bo jest znany, ale jesteście - podobnie jak ja - wobec niego bezradni, skrzywdzeni i pełni nienawiści.

By dodać Wam sił i wsparcia powiem, że trzy dni z ogromnym zainteresowaniem spędziłam wśród alkoholików - terapeutów, którzy okazali się wspaniałymi ludźmi po trzeźwemu. Wśród uczestników tych warsztatów - co głośno wypowiadali - dominowały uczucia sympatii i podziwu, dla ludzi, którzy uwolnili się od choroby alkoholowej.

Czy darzysz tymi uczuciami osobę pijącą? Czy spodziewasz się tych uczuć kiedy pijesz?

Celowo zaczęłam pisać do Ciebie obnażając swój stan uczuciowy. Wydaje mi się, że na warsztatach

tych odkryłam prawdę tak prostą, że nie zawsze zdawałam sobie z niej sprawę. Sposobem na odreagowanie naszych napięć i lęków jest umiejętność nazwania naszego stanu uczuć.

-Dziękuję, nie. Nie chcę mieć kłopotów w domu z rodzicami (nauczycielami, przyjaciółmi, dziadkami, itd.).

-Dziękuję, nie. Jeśli się napiję stracę swoje przywileje.

-Dziękuję, nie. Nie lubię tego smaku.

-Dziękuję, nie. Nie piję.

-Dziękuję, nie. To nie mój styl.

-Dziękuję, nie. Muszę się jeszcze pouczyć (albo wcześniej wstać, itd.).

-Dziękuję, nie. Chcę zachować jasność umysłu.

-Dziękuję, nie. Picie sprawia, że jestem zmęczony.

-Dziękuję, nie. Nie chcę przytyć.

-Dziękuję, nie. Trenuję.

-Dziękuję, nie. Co masz poza tym?

-Dziękuję, nie.

Jeżeli temat jest Ci bliski lub jeśli zechcesz podzielić się swymi doświadczeniami - zapraszam serdecznie. Są odpowiedni ludzie i instytucje, które chcą Tobie i Twojej rodzinie pomóc.

W kolejnych numerach pozostaniemy przy temacie uzależnionych i współuzależnionych.

T.Ryształ



O nazywaniu i wyrażaniu uczuć chciałabym napisać w następnym numerze, gdyż jest to wcale niełatwy temat.

Teraz chciałabym, żebyś przeczytał coś, co może Ci się przydać.

W jaki sposób odmówić picia?

-Dziękuję, nie. Chcę wiedzieć co robię.

-Dziękuję, nie. Będę jechał rowerem/motorynką/samochodem.

Jestem głodny...

Pani (niech będzie) Kowalska prosi o zapomogę. Mówi, że nie ma co dać dzieciom jeść, rodzina liczy 8 osób, w tym 6 dzieci w wieku od 13 do 3 lat. Na pytanie ile chleba kupuje tygodniowo odpowiada "Dwa, może cztery. To wystarczy im". Później jedzie do miasta, po zakupy. Sama zajada pęto kielbasy, dzieciom wiezie kaszankę. W siatce pobrzękują butelki.

Jasio, Marysia, Krysia od rana kręcą się koło szkolnej kuchni.

- Proszę pani, jaka dziś będzie zupa?

- Czy jesteś głodny? - pyta kucharka. Jaś tylko smętnie kręci głową.

- A co jadłeś dzisiaj?

- Dzisiaj nic, ale wczoraj była drobionka (tzn. chleb podrobiony zalany mlekiem) i przedwczoraj była drobionka i zawsze jest drobionka.

Takie scenki obrazowe widzi i słyszy

się dzisiaj bardzo często. Dzieci często przychodzączy przyjeżdżają do szkoły bez śniadania. Mimo, że owoców było mnóstwo nie przynoszą ich do szkoły. Rośnie chore pokolenie.

W gminie Postomino dożywianie jest we wszystkich szkołach. GOPS wydał na ten cel w ciągu 7 miesięcy tego roku (bez wakacji) prawie 39,5 miliona zł, obejmując opieką 428 dzieci.

W niektórych szkołach dzieci dostają bułki słodkie lub zwykłe a w Postominie, Karsinie i Jarosławcu gotowany jest gorący posiłek z dodatkiem pieczywa.

Szkoła, w której pachnie obiadem, jest przedłużeniem ciepłego domu. A pożywienie i ciepły dom rodzicielski jest tak bardzo dziecku potrzebny.

T. Ryształ

Dróżnicy czas wracać

Pokolenie czterdziestolatków pamięta pewnie takie stanowisko pracy jak - DRÓŻNIK.

Miał on za zadanie opiekować się określonym odcinkiem drogi. Kosił więc rowy, podsypał piaskiem oblodzony zakręt, czy przekopał gdzieś rowek, by spuścić stojącą wodę.

Wspominaliśmy w którymś numerze "Szeptu", że warto byłoby wrócić do dawnych obyczajów dbania o wspólne dobro.

Uprzejmie - aczkolwiek ze wstrętem - donosimy, że nastal czas powrotu dróżników. W planowanej przyszłorocznej grupie specjalnej 37 osób przez 6 miesięcy i drugie tyle przez kolejne sześć miesięcy znajdzie pracę jako dróżnik.

Aż będzie się chciało jeździć.

T.R.

Jarosławiec...

Czynny był parking strzeżony (ale tylko w porze dziennej) oraz bezpłatna plaża strzeżona. Nie było żadnego wypadku zagrażającego zdrowiu czy życiu.

W przyszłorocznych planach zakłada się budowę drugiej wiaty targowej i 2 szaletów. Z atrakcji przygotowanych przez Agencję przypomniano Międzynarodowe Zawody Szachowe, III Bieg po Plaży oraz zawody strażackie a także I Nadmorski Jarmark.

Przedstawiciel policji usłyszał niestety wiele słów krytyki pod adresem podległej sezonowej placówki. Nie dość, że mało było policjantów (braki etatów), to trudno byłoby zastać na posterunku. Kończąc pracę wieczorem zostawiali wczasowiczów samym sobie, a wiadomo, że większość przestępstw, rozbojów, kradzieży dzieje się pod osłoną nocy.

Patrole policyjne często dokonywały kontroli pojazdów (punkt w okolicach "Nysy") w efekcie czego zatrzymano 21 praw jazdy, głównie mieszkańcom gminy lub okolicznych miasteczek.

Ocena SANEPIDU

bardzo pozytywna, nie było żadnych zbiorowych zatruc a i na zapleczach ośrodków też było czysto. Gorzej wyglądało na polach namiotowych, szczególnie na prywatnych posesjach. W przyszłym roku planuje się obowiązkowe podłączenie prywatnych zabudowań do oczyszczalni ścieków. Problematyczną sprawą są jednak **ŚMIECI**. Ośrodki i punkty usługowe mają podpisane umowy z firmami, które wywożą je (czyli śmieci) na wysypisko, natomiast mieszkańcy - według zdania zgromadzonych - po sezonie porządkując najbliższe otoczenie wywożą śmieci na dziko do lasu.

Niektórzy z wczasowiczów, prócz morza, cenią w Jarosławcu okoliczne lasy, które wkrótce mogą być zagrożone.

Wójt Gminy podziękował wszystkim za dobry przebieg sezonu. W Jarosławcu wypoczywało ok. 20.000 ludzi i z tego tytułu również gmina zarobiła. Działania i plany UG zmierzają w

kierunku polepszenia bazy i przyciągnięcia jak największej rzeszy wczasowiczów. W związku z tym plany są bardzo bogate, ale wymagające nakładu sił i środków. Trwają obecnie rozmowy z Urzędem Morskim na temat budowy moła (koszt ok. 4 mld zł). Cumowałyby tu jachty i małe statki, stworzony zostałby cały kompleks komfortowej obsługi bogatego klienta. Ponadto w gminnych planach jawi się wizja budowy kompleksu sportowego, gdzie mogłyby odbywać się nie tylko imprezy sportowe, ale również o charakterze kulturalnym. Jesienią ma ruszyć budowa kanalizacji burzowej, a wiosną utwardzony zostanie deptak nadmorski. Niewątpliwie wpłynie to dodatkowo na i tak piękną okolicę, ale czy sterta obornika i nieuporządkowane obejście tuż przy zejściu z głównej ulicy (dop. red) nie wystawi odpowiedniego świadectwa tam mieszkającym?

Gorąca i rzeczowa dyskusja osób zainteresowanych zaczęła się od stwierdzenia:

WOJSKO TYRANIZUJE LOKALE

Kilku kierowników OW stwierdziło, że są często niepokojeni, czy wręcz tyranizowani przez pijane grupy rezerwistów. W pobliskim Wicku na letnim poligonie przebywają setki rezerwistów, którzy z braku zajęć i kontroli ściągają do Jarosławca, piją i w pijanym widzie rozrabiają. Niezbyt "korzystnie" wygląda kiedy mundurowi dopuszczają się burd, chamstwa oraz szerzą zagrożenie podczas dyskotek, dansingów czy w innych miejscach.

Kierowniczką "Diory" stojąc na straży interesów wczasowicza zaproponowała, by każdy ośrodek zatrudnił swego policjanta - anioła stróża, któremu da się jeść, spać i... dziewczyny. Żaden się nie oprze takiej propozycji, ale czy będzie on wówczas zainteresowany pracą, czy robotą?

W zakłopotanie słuchaczy wprawilo też pytanie **jak zagospodarowane są pieniądze zbierane na kościół?** Od lat Jarosławiec ma tzw. msze na świeżym powietrzu, tylko ołtarz jest pod skromnym zadaszeniem. W czasie sezonu odprawiane są 2 msze i zawsze jest dużo ludzi. Ci, którzy przyjeżdżają każdego roku komentują później fakt, że brakuje tu nawet ławek. Na następne spotkanie postanowiono zaprosić księdza.

Spotkanie było korzystne dla obu stron.

Padły konkretne postulaty, m.in.:

- ograniczenia szybkości w Jarosławcu do 40 km/h,
- wydanie wspólnego folderu promującego wszystkie ośrodki wypoczynkowe,
- zorganizowania całonocnego parkingu strzeżonego.

Realizacja ich pozwoli na lepszą organizację przyszłorocznego sezonu turystycznego.

T.R.

Bogaty monopolista

Mówi się "Klient nasz pan" i jest to ze wszech miar słuszne podejście do sprawy. Jednak nie wszędzie spotyka się z należyтым traktowaniem. Dzieje się tak m.in. w sławieńskim PKS. Klient, czyli pasażer, chcący zakupić bilet miesięczny musi być chyba bezrobotnym, tylko po co mu bilet, lub urywać się z pracy bo kasa jest czynna tylko do godz. 13⁰⁰ i tylko w określone dni. Prawdopodobnie uzależnione to jest od jakiś względów, tylko dlaczego godzi w interes pasażera, czyli płatnika. Chyba PKS-owi zależy na tym, by jak najwięcej osób skorzystało z ich usług przewozowych?

Rzucam pod rozważę, by chociaż 2 popołudnia kasa biletów miesięcznych była czynna do godziny 17⁰⁰.

Redakcja będzie wdzięczna w imieniu setek dojeżdżających za uwzględnienie tego postulatu.

Podziękowanie

Pani HELENIE ZDRZENIECKIEJ z Postomina, panu STEFANOWI KWIATKOWSKIEMU, panu NORBERTOWI BORUCKIEMU z Łącka, p. MARIANOWI GOŃDA ze Sławna, p. LAUDZIE z Darłowa a także wszystkim, którzy pomagają w dożywianiu działwy szkolnej

serdeczne podziękowania
składa dyrektor szkoły

Teresa Rysztak

To może być ważne ?!

Szóstego października po godz. 21 w II programie TV podano, że Zgromadzenie Akcjonariuszy PZU S.A. odwołało prezesa tej firmy. Podano również, że stan rezerw finansowych firmy jest znacznie niższy niż wymagają tego przepisy Ministerstwa Finansów. (W dwa dni potem informację potwierdziła radiowa trójka oraz Wiadomości o godz. 2300) Przedstawiciel Ministerstwa Finansów w tym samym programie uspokajał, że nie ma powodów do niepokoju, ponieważ PZU S.A. reguluje swoje zobowiązania wobec klientów, natomiast mniejsze rezerwy to niższe lokaty w bankach, a co za tym idzie niższe dochody z oprocentowania, to mniejsze możliwości gry na giełdzie - dla poprawy stanu finansów. Ale zdaniem przedstawiciela M. Fin. nie ma powodów do obaw. Zaiste dziwne to wyjaśnienie, biorąc pod uwagę, że to samo Ministerstwo, z tych samych powodów dokładnie rok temu puściło z torbami Z.U.i R. "Westa".

Doprowadzono "Westę" do bankructwa, ponieważ zdołała opanować ok. 25% rynku ubezpieczeniowego, a to były miliardy, które nie wpłynęły do kasy PZU S.A. Doprowadzono "Westę" do bankructwa dla podreperowania stanu finansów PZU S.A. Zabieg ten się niestety nie udał ponieważ znaczną część tego rynku przejęły inne firmy ubezpieczeniowe, w tym głównie "Warta". Po roku trzeba było przyznać, że duży może więcej tylko w telewizyjnej reklamie. Nie znaczy to oczywiście, że PZU S.A. zbankrutuje. Główny akcjonariusz PZU S.A. M. Fin. nie może sobie na to pozwolić, ponieważ to właśnie ministerstwo, za pośrednictwem Państwowego Funduszu Gwarancyjnego, jest gwarantem (żyrantem) realizacji roszczeń klientów wszystkich legalnie działających firm ubezpieczeniowych. A na dzień dzisiejszy w PFG leży według oficjalnych danych ponad 70 tys. wniosków o odszkodowania od byłych klientów "Westy" (nieoficjalne dane szacują, że tych wniosków jest ponad 200 tys.), którzy nie mogą

zostać załatwieni ponieważ PZU S.A. nie odprowadza ustawowej części składek na rzecz funduszu.

Małe firmy, przy małych obrotach nie są w stanie naprawić ubiegłorocznego błędu pana ministra. Co wobec tego wynika z telewizyjnej i radiowej informacji dla klientów PZU S.A. Najrozsądniej byłoby poszukać innej firmy ubezpieczeniowej, która jest w dobrej kondycji finansowej. Nie wszyscy jednak mogą i zdążą to zrobić. Ci, którzy nie zdążą muszą liczyć się ze znacznym wzrostem stopy składek. Ktoś musi zapłacić za błędy firmy. Trzeba liczyć się z przyspieszoną pełną prywatyzacją, a tym samym podziałem molocha na mniejsze, elastyczniejsze firmy. Może to też być prywatyzacja kapitałowa - emisja akcji może pomóc podreperować stan finansów firmy. Jest też pomysł zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju. Kredyt w wys. 200 milionów dolarów - połknie PZU S.A., a spłacimy go wszyscy, z naszych podatków. A może informacja o groźbie bankructwa niewątpliwie największej firmy ubezpieczeniowej (ok. 70% rynku) jest prezentem dla nowej władzy. Ktoś musi wypić to piwo, a przy słabym stanie gospodarki, bankructwo PZU, to bankructwo polskiego systemu ubezpieczeń, to bankructwo Skarbu Państwa, który jak już wspomniałem jest gwarantem wszystkich ubezpieczeń. A nie spłacone długi "Westy" i nowe długi, to wyjątkowo kwaśne piwo. Biorąc pod uwagę lakoniczność informacji zaryzykuję stwierdzenie, że PZU S.A. jest świnia, którą styropianowcy podkładają nowej władzy.

Gerard Lemtis

Płyną prośby...

Mija termin wpłaty raty podatku. Zbliża się nieuchronny koniec roku i znów rozliczenie podatków.

W/g wypowiedzi wicewójta p. Wiktora Zawory zaczynają napływać do UG podania o umorzenie podatków. Każda taka prośba jest wnikliwie analizowana i traktowana indywidualnie.

Powołana została specjalna komisja składająca się z dwóch pracowników Urzędu Gminy i jednego przedstawiciela Zarządu Rady Gminy, która na miejscu, czyli w gospodarstwie petenta, zapozna się z faktycznym uzasadnieniem prośby. (ryt.)

Sprostowanie

Światła we wsi

Pan Ryszard Brzyszczyk z Pieńkowa prosi o zamieszczenie sprostowania dotyczącego pór zapalania i gaszenia światła na wiejskich ulicach.

W uzgodnieniu z Wójtem Gminy jesienno-zimową porą światła zapalane będą od zmroku do 23⁰⁰ i rano od 6⁰⁰ do rozwidnienia.

Przepraszamy za wcześniejszą mylną informację, która wynikała ze zmiany czasu.

Szanowny Czytelniku, Mały i Duży!!!

Nasz miesięcznik trafia już 39 raz do Twoich rąk. Redakcja stawia sobie za cel bycia wszędzie tam, gdzie coś się dzieje. Jednak wiele spraw rozgrywa się i - być może - nie zostaje dostrzeżonych.

Ponawiamy zaproszenie do małych, młodych i trochę starszych. Piszcie o swoich problemach, radościach i troskach. Nawijemy współpracę z każdym, kto myśli i pisze.

**Ogłaszamy już teraz
świąteczny konkurs -
nagroda pieniężna na
pracę pt.:**

**Moja wieś,
rodzina, sąsiedzi.**

**Prace podpisane lub
opatrzone inicjałami prosimy
nadsyłać do 15.XII.**

Za opublikowanie - wynagrodzenie,
a ponadto udział w losowaniu
dodatkowej nagrody - niespodzianiki.

**JESIENNE
WIECZORY SĄ
DŁUGIE - NAPISZ
DO NAS CHOĆ
KRÓTKI LIST.**

Red. nacz.

Boiska na torach

Sztandarowym punktem wszelkich naszych małych kampanii wyborczych było uaktywnienie sportu i budowa boiska.

Niektórzy Czytelnicy z satysfakcją zauważyli, że tym razem też ten punkt programu się znalazł. W trakcie rozmowy z kandydatem na posła (a obecnie posłem na Sejm) p. Zbigniewem Galkiem "Szept" usłyszał zapewnienie, że... zrobi się.

To, co było obiecanie powoli zaczyna nabierać realnych kształtów. Teren częściowo został oczyszczony i zmeliorowany, trwają dalsze prace przygotowawcze a grupa architektów przygotowała już piękny projekt kompleksu boisk, kortów, punktu małej gastronomii oraz małego amfiteatru.

Natomiast stadion sportowy, który w planach przewidziany jest między warsztatami ZDZ a przystankiem postomińskim, pewnie znowu się odwlecze, bo ziemia tam leżąca jest własnością 3 rolników z czego 2 nie wyraża woli do negocjacji.

Dobrze byłoby jednak, żeby chociaż boiska na byłej stacji nabrały realnego kształtu.

T.R.



Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy Postomino za okres od 1.08. do 22.10.93 r.

Wszczęto ogółem 28 dochodzeń, o 5 mniej niż w tym samym czasie 1992 r., w tym:

- 1/ o włamanie - 13
- 2/ kradzieże - 5
- 3/ bójki, pobicie - 3
- 4/ nagły zgon - 1
- 5/ powieszenie się mieszkańca Łącka - 1
- 6/ znieważenie pracowników państwowych - 2
- 7/ wypadki drogowe - 1
- 8/ znęcanie się nad rodziną - 1
- 9/ zmuszanie do określonego zachowania się - 1

Ustalono 11 sprawców włamań i kradzieży oraz 9 do pozostałych przestępstw.

Sporządzono 17 wniosków o ukaranie do Kolegium, w tym 12 na kierujących po spożyciu alkoholu. (w 1992 sporządzono w tym samym czasie 10 wniosków, w tym 6 na kierujących po spożyciu alkoholu).

Zanotowano kolizji drogowych - 5.
Zatrzymano praw jazdy - 4 i dowodów rejestracyjnych - 4.

Komendant Komisariatu Policji
asp. Jerzy Krakowski

Pola naftowe w Jarosławcu?

Pazerność nie popłaca

Obudziło się w nas poczucie własności prywatnej, tak ostatnio dostrzeganej i przestrzeganej.

Znane są przykłady zachłanności Kargulowo-Pawlakowej - co to o 2 palce ziemi gotowi byli walczyć do któregoś pokolenia.

Jarosławiec stał się atrakcyjnym miejscem w naszej gminie ze względu na swe położenie. Jest wielu chętnych, którzy wykupiliby grunt, by tam zainwestować i tym samym podnosić atrakcyjność tego regionu a zarazem napędzać finanse mieszkańcom. Również w planach gminy przewidziany jest teren z przeznaczeniem na miejsce rekreacyjno-sportowe. Znalazłyby się na cel środki i zatrudnienie dla kilku osób. Niestety, póki co, sprawa rozbija się o święte prawo własności. Właściciel terenu żąda sumy tak astronomicznej za m² jakby tam co najmniej była ropa. Budżet gminy zostałby pożarty przez sam wykup terenu, a co z resztą?

I znowu problem pozostaje otwarty; grunt leży i sprawa też.

T.R.

UWAGA - BEZROBOTNI

Osoby, które utraciły pracę i pobierają zasiłek oraz te osoby, które utraciły prawo do zasiłku zobowiązane są do zadeklarowania pisemnego "gotowości do podjęcia pracy" - składając swój podpis u pracownika Rejonowego Biura Pracy, który w wyznaczone dni przyjeżdża do UG w Postominie.

W przyszłorocznych pracach interwencyjnych i publicznych bezwzględne pierwszeństwo będą mieli ci, którzy dopełnią tego obowiązku.

Ponadto cyfry mówiące o bezrobociu na terenie gminy wynikają właśnie z tego dokumentu i jeżeli nie zostanie to zrealizowane - to liczy się tak, jakby ów bezrobotny gdzieś pracował. To wpłynie na mniejsze bezrobocie, dalej na mniejsze pieniądze i tak ugodzi w bezrobotnego.

Zapraszamy w dniach:

**17 listopada i 15 grudnia
w godzinach 9⁰⁰ - 14⁰⁰.**

(ryt.)



Nauczyciel ma głos... ?

Nauczyciele gminy Postomino (i całego województwa) wyrazili swoje zdanie w referendum zorganizowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

W naszych 8 szkołach podstawowych i 1 ponadpodstawowej zatrudnionych jest 82 nauczycieli, a udział wzięło 77, z tego 66 członków ZNP.

Pytania brzmiały następująco:

	Tak	Nie	Uwagi
I. Czy opowiadasz się za:			
1. Pozostawieniem obecnych zapisów ustawy "Karta Nauczyciela"	70	4	3
2. Jej nowelizacją	6	63	8
3. Likwidacją	1	70	6
II. Czy jesteś za odebraniem nauczycielom prawa do strajku	7	69	1

Tak więc generalnie nasze ciało pedagogiczne opowiada się za pozostawieniem "Karty Nauczyciela" i nie chcą odebrać sobie prawa do strajku.

Dlaczego taki akurat wynik? Czy nauczyciele boją się zmian? Czy mają tak dużo przywilejów?

Najprawdopodobniej zachodzi tu obawa przed wielką niewiadomą, gdyż MEN chce zróżnicować środowisko nauczycielskie, zwiększyć pensum godzin, niewiele dokładając do pensji.

Jeśli mówi się o podwyżce podnosząc czas pracy i zabierając (niewielkie) dodatki za dodatkowe prace - to przecież nie podwyżka tylko zapłata.

Podobnie rzecz ma się ze strajkiem, który jest bolesnym aktem protestu. Nie jest on nadużywany przez środowisko nauczycielskie, ale skoro tylko ta metoda została zaakceptowana więc dlaczego akurat nauczyciele nie mogą mieć w zanadru takich form oddziaływań.

Podobne wyniki referendum zostały stwierdzone w całym województwie, a co życie przyniesie?

Zobaczymy.

T.Ryształ

Samba

Turystyczna grupa nasza ze stolicy ZHP
Zawsze szybka i ofiarna ciągle się na rajdy rwie
Jak na trasę to piorunem
Na spoczynek to z fasonem
Gdy się zdarzy coś na trasie
To na czele grupa jest.

Refren:

Bo to samba turystyczna
Bo to samba na włóczęgę.
Samba naszym przyjacielem
Samba zawsze z nami jest.

Gdy idziemy na włóczęgę
Zostawiamy swą udawkę i śpiewamy wszyscy razem.
Urzeczeni krajobrazem
Nie przeraża nas ulewa
Nie przeraża słońca blask
My idziemy i śpiewamy
A przed nami piękna dal.

Refren:

Bo to samba turystyczna
Bo to samba na włóczęgę.
Samba naszym przyjacielem
Samba zawsze z nami jest.

Sklep... na naszą kieszeń

Wspominaliśmy na łamach gazety, że warto byłoby wprowadzić w naszej gminie sprzedaż rzeczy używanych, a nie zniszczonych.

Miło przekazać Państwu informację, że w Postominie w pomieszczeniach biura GS (obok "Niespodzianki") pani Ola i pani Joasia otworzyły sklep na miarę naszych kieszeni. Otwarty jest w godzinach 9⁰⁰ - 16⁰⁰ (również w soboty). Dostawa odbywa się 2 razy w tygodniu z hurtowni wojewódzkiej.

Cena odzieży używanej wynosi 70 tys. za kg, cena rzeczy, które dłużej zalegają jest obniżana.

Znajdują się tu rzeczy, które - po obowiązkowym upraniu - można zaliczyć do nowych lub prawie nowych.

Sympatyczne szefowe twierdzą, że mają już swoją stałą klientelę, ale mogą też ubrać każdego, kto tylko zechce.

(ryt.)

Targnął się na życie

Młody mieszkaniec Łącka nie mógł znaleźć swego miejsca wśród nas. Był młody, przystojny, pracował, zarabiał. Miał życie przed sobą. Jednak z chwili załamania psychicznego nikomu się nie zwierzył.

Odszedł na zawsze.

(r.)

Krótko

* **SZKOŁA PODSTAWOWA W STANIEWICACH** obchodzi 20 listopada tego roku swoje trzydziestolecie. W programie przewidziany jest zjazd absolwentów.

* **Kompleks parkowo-pałacowy w Pieńkowie** wystawiony jest na przetarg. Pałac z 1906 r. wraz z 8 hektarami gruntów biegli wycenili na ok. 4.236 mln zł. Kolejki do zakupu nie zauważono.

* **Tartak w Pieńkowie** również wystawiony został do przetargu. Tylko brać, wybierać i... targować.

* **Na poboczu przy "rosnącym" chodniku** posadzono piękne róże. Zapomniano jednak, że wysokie krawężniki utrudnią życie matkom z wózkami czy osobom niepełnosprawnym.

To jest jeszcze do naprawienia!

Niezwykły burmistrz

Agencja Reutersa doniosła przed laty, że "rozszał się zaciekły spór ponieważ talk do stóp o nazwie Pulvapies został wybrany na burmistrza miasta liczącego cztery tysiące stu mieszkańców".

Nadmorskie miasteczko Picoaza w Ekwadorze było w trakcie apatycznej kampanii wyborczej, gdy producent dezodorantów do stóp wystąpił z następującym sloganem: "głosuj na któregośkolwiek z kandydatów, lecz jeśli chcesz się dobrze i zdrowo czuć - głosuj na Pulvapies". W przeddzień wyborów wzmógł jeszcze swoją kampanię, rozdając wszędzie ulotki o sugestywnej treści: "Na burmistrza: szlachetny Pulvapies".

W najbradziej absurdalnej okoliczności towarzyszącej demokracji wyborcy z Picoaza wybrali na stanowisko burmistrza talk do stóp bezwzględną większością głosów. Pulvapies miał także niezłe notowania w sąsiadujących z Picoaza rejonach.

Alo

dok. ze str. 1

Górami nasze

Zawody obejmowały następujące konkurencje:

- musztra,
- sztafeta i
- bojówka.

Gwoli przestrodze, by nie zaczynać z dziarskimi strażaczkami podajemy skład zwycięskiej drużyny damskiej: **Wanda Fronczak i Bożena Pacenko** to 2 rota, **Monika Brzozowska i Aneta Tomczyk** stanowiły 1 rotę, **Agnieszka Fronczak** pełniła funkcję rozdzielniczką, **Basia Kujawa** wystąpiła jako łącznik, **Halina Małek** jako mechanik a **Elżbieta Kujawa** - pomocnik mechanika. Obsługą motopompy zajmował się p. **Mieczysław Ratkowski**, który jest duszą i iskrą karsinińskiej OSP.

Przygotowania nasiliły się szczególnie w ostatnim tygodniu przed zawodami i mimo, że zajęć w domu i obejściu nigdy nie brakuje to obie karsinińskie drużyny ostro brały w garść sikawki.

Szczególnie ze zwycięstwa cieszą się kobiety, które nie dość, że wreszcie miały chłopów pod sobą to jeszcze przywiozły piękne nagrody (termosy + tace bez kieliszków).

Pozostałe wyniki zawodów:
kat. dziewcząt 12-15 lat
OSP Chudaczewo - 3 miejsce
kat. chłopców 12-15 lat
OSP Chudaczewo - 4 miejsce
OSP Wilkowice - 5 miejsce
kat. dziewcząt 16-18 lat
OSP Wilkowice - 1 miejsce
kat. chłopców 16-18 lat
OSP Chudaczewo - 2 miejsce
OSP Staniewice - 4 miejsce
kat. kobiet
OSP Karsino - 1 miejsce
OSP Chudaczewo - 2 miejsce
kat. męska
OSP Karsino - 2 miejsce
OSP Chudaczewo - 4 miejsce.

Gratulujemy!

T. Rysztak

O naiwności ludzka...

Aniołeczki

Krzysztof ma 17 lat, jest uczniem szkoły zawodowej. W trakcie rozmowy okazuje się, że pięknie wypowiada swe myśli, jest "oblatany" w tematyce najnowszych hitów muzycznych, filmowych. Pasjonuje się komputerami i samochodami. Wysoki, ciemnowłosy z wyrazem oczu tak niewinnym, jak niemowlę.

Krzysiek ma jedną wadę w tym nadmiarze cnót. Lubi pieniądze, lubi duże pieniądze. To akurat pewnie lubi dużo ludzi i nic w tym dziwnego. Krzysiek jednak lubi pożyczać duże pieniądze. Skoro pożyczka musi oddać, by oddać pożyczka.

Pojawia się tu odwieczny problem cywilizowanych ludów. Jak wychować młode pokolenie?

Mówi matka Krzysztofa:

- *Ten chłopak jest wręcz nieodpowiedzialny. Zna naszą sytuację materialną - przeciętną. Wie, że wszystkie większe wydatki są wspólnie omawiane i planowane. Próbuje rozmawiać z nim. Jednak zbyt szybko się denerwujemy, nie potrafimy znaleźć wzajemnego kontaktu. Jestem zrozpaczona bezmyślnością i naiwnością ludzi niby dorosłych, którzy pożyczają mojemu chłopcu pieniądze. Toż powinna być kara dla tych, którzy ułatwiają czyn naganny.*

Nie mam już siły.

Krzysztof: *Nie robię nic strasznego. Chciałbym poszaleć, pobawić, chociaż ten jeden raz - a rodzice nie dają. No to kombinuję. Komuś coś sprzedam, coś załatwię. Właściwie wszyscy powinni być zadowoleni. Po co ten dramat? Jak się coś nie uda - muszę pożyczyć. Nie chcę tego mówić rodzicom, żeby się nie denerwowali.*

Od redakcji:

I sielanka trwa. Takich Krzyšków, Zbyszków, Wojtków, Jacków nie jest mało. Rośnie pokolenie z inicjatywą, przedsiębiorczych.

Skąd oni się tego nauczyli?

Imiona i znaki szczególnie zmyślone, ale fakty prawdziwe.

Rejonowe biegi w Sławnie

Triumfowali miejscowi tj. dziewczęta i chłopcy z miasta i gminy Sławno. Reprezentanci g. Postomino, chociaż walczyli do ostatniego tchu, to miejsce w pierwszej dziesiątce - premiowane awansem do imprezy wojewódzkiej, wywalczył tylko Arkadiusz Gąbka z SP w Pieńkowie.

W tego rodzaju konfrontacjach nasi mają nikłe szanse albowiem dzieci sławieńskie mają w szkołach więcej sportu. Gdy "Oświata" z początkiem roku szkolnego odstąpiła od finansowania pozalekcyjnych zajęć sportowych tzw. SKS-ów, tam w Sławnie władze samorządowe natychmiast znalazły środki na dalsze ich prowadzenie. Tak nieestety nie stało się u nas.

Gminna Olimpiada Młodzieży

Przeprowadzony w październikową sobotę w Jarosławcu Turniej Piłki Ręcznej Kadetów rozpoczął XIX edycję największej imprezy dziecięco-młodzieżowej sportu - GOM.

W turnieju I miejsce zajęli chłopcy ze Staniewic (n-I Halina Wojciechowska). Wygrali oni wszystkie mecze jak chcieli, osiągając niejednokrotnie nad przeciwnikami wysoką przewagę. 2 - Pieńkowo, 3 - Jarosławiec, 4 - Pieszc i 5 - Postomino.

Turniej był udany pod wieloma względami mimo, że gospodarze nie stanęli na wysokości zadania. Żal więc, że podobnych spotkań w bieżącym roku będzie tylko kilka. Olimpiadzie, tej niepowtarzalnej imprezie, grozi widmo likwidacji. Nie ma pieniędzy na jej prowadzenie.

XIX Gminna olimpiada młodzieży szkolnej Kalendarz imprez sportowych na rok szk. 1993/94

2.X.93 r. (sobota) godz. 10⁰⁰ w Staniewicach.

Piłka ręczna chłopców. Rocznik 1979 i młodsi.

4.XII.93 r. (sobota) godz. 10⁰⁰ w Jarosławcu

Tenis stołowy

Szkoły wystawiają drużyny 2-osobowe. Jedną drużynę dziewcząt i jedną drużynę chłopców. Rocznik 1981 i młodsi. Program: single i debel.

19.II.94 r. (sobota) godz. 10⁰⁰ w Jarosławcu

Gry i zabawy ruchowe

Program: 2 ognie, wyścig na czworakach, sztafety, tor przeszkód, przeciąganie się po ławeczce.

Szkoły wystawiają jedną drużynę 5-osobową dziewcząt i jedną drużynę 5-osobową chłopców. Rocznik 1983 i młodsi.

26.IV.94 r. (wtorek) godz. 9⁰⁰ w Pieszczu.

Biegi przełajowe

1980	- 1000	1981	- 800	1982	- 600 m	dziewczęta
	- 1500		- 1250		- 1000 m	chłopcy

21.V.94 r. (sobota) godz. 10⁰⁰ w Staniewicach

Piłka ręczna dziewcząt. Rocznik 1979 i młodsze.

4.VI.94 r. (sobota) godz. 10⁰⁰ w Pieńkowie

Piłka nożna chłopców. Rocznik 1981 i młodsi.

Drużyny 5-osobowe.

Sekretarz ZG SZS
w Postominie
Ryszard Nieborak

NAGRODY DLA SZKÓŁ

Wszystkie szkoły, które brały udział w XVIII GOM otrzymały od Zarządu Gminy nagrody pieniężne przeznaczone na zakup sprzętu sportowego. Wysokość nagród uzależniono od miejsca w rankingu na najbardziej usportowioną szkołę. Pieńkowo otrzymało 3,5, Staniewice 2,5, Postomino 1,5 mln zł. Pozostałe szkoły otrzymały po 1,0 do 0,4 mln zł.

Dziękuję w imieniu dzieci.

R. Nieborak

Krąg Instruktorski

Przedstawiciele poszczególnych szkół gminy zrzeszeni w Związku Harcerstwa Polskiego wzięli udział w zbiorce Kręgu Instruktorskiego w SP Karsino.

Honorowymi gośćmi byli Komendant Hufca dh **Paweł Blum** hm oraz prezes Zarządu Wojewódzkiego ZNP - p. **Halina Gesse**.

Po tradycyjnej kielbasce (z grilla) przystąpiono do rzeczowej dyskusji na temat zadań harcerstwa w przededniu zjazdu.

W dniu 4.XI.93 odbędzie się Zjazd Hufca Sławno, natomiast 27.XI.93 Zjazd Chorągwi Słupskiej.

(ryt.)



URODZINY

1. Marzena Spilkowska - Pieńkowo
2. Patrycja Kucio - Pałówko
3. Edyta Andrik - Staniewice
4. Krzysztof Maliński - Kanin
5. Martyna Białowas - Pieńkowo
6. Marcin Lach - Wilkowice
7. Maciej Przemysław Serafin - Naćmierz
8. Katarzyna Agnieszka Wódczak - Postomino
9. Ilona Pacak - Złakowo
10. Mikołaj Kamil Ćwikliński - Kanin
11. Jagoda Kołaczek - Rusinowo



ŚLUBY

1. Katarzyna Prostack - Gdańsk
- Koniuk Jerzy - Pałówko
2. Joanna Wanago - Pałówko
- Krzysztof Jarosław Sulicki - Koszalin
3. Małgorzata Zdrzeniecka - Pieńkowo
- Roman Tadeusz Dankowski - Pieńkowo
4. Anna Jadwiga Kwiatkowska - Chudaczewo
- Piotr Stanisław Olchawa - Miastko
5. Barbara Gadomska - Borzytuchom
- Krzysztof Cesak - Pieńkowo
6. Urszula Irena Lisiak - Pieńkowo
- Włodzimierz Kośka - Wilkowice
7. Beata Szejnabis - Chudaczewo
- Piotr Paweł Jeżewski - Gdynia
8. Krystyna Śmietana - Pieszcz
- Zenon Morka - Pieszcz



ZMARLI

1. Mariusz Bruski - Łącko
2. Paweł Wojciechowski - Pałówko
3. Józef Piasecki - Pieńkowo
4. Jan Jasiński - Korlino
5. Katarzyna Włodarczyk - Bylica

P.G.

(ryt.)

Panu Bronisławowi Sosnowskiemu z Kanina za to, że nie bacząc na nadmiar zajęć gospodarskich zechciał nieodpłatnie skosić szkolne boisko serdecznie dziękują młodzi trampakrze i Zbigniew Mieleczarski nauczyciel w-f.

Niby humoreska

Zachęta

Z panią Basieńką spotkałem się w autobusie, jak zwykle. Piękna, promienna - szczęśliwa mama pierworodnego. Oglądaliśmy dwa klasery ze zdjęciami Ola: rozkoszny Bobas!

Nieśmiało spytałem, czy czytuje SZEPT, który z miesiąca na miesiąc jest ciekawszy przy niezmiennym cenie 3 tys. zł za egz.

- Mąż, owszem systematycznie przegląda. Dla mnie jest to pismo nazbyt poważne.

- Ależ pani Barbóreczko, gdy redagowanie przejęli znowu amatorzy, drukowane są wesole "kawałki" jak NIE-BYLEJAKA strona ŻAKA czy NIBY HUMORESKA. Proponuję choćby te teksty sobie poczytać.

Po jakimś czasie zetknąłem się z panem Jackiem.

- Żona przekonała się do SZEPTU po mojej zachęcie?

- Tak. Czyta go teraz od deski do deski, ale dokładnie przepuszcza wszystkie teksty podpisane czterema literami:

MSob.

Jak długo można czekać na swoje pieniądze?

BUNT MLECZARZY

Postomińskim dostawcą mleka cierpliwość się skończyła. Codziennie oddają mleko do zlewni, podczas gdy OSM Słupsk od sierpnia zalega z wypłatą należności za dostarczone mleko.

W połowie października grupa niecierpliwych rolników wkroczyła do U.G. szukając tam pomocy. Sygnały o nieterminowych spłatach znane już były wcześniej. Po telefonicznej dyskusji Prezes Słupskiej OSM obiecał, że w najbliższym czasie ureguluje należności, ale czy te obietniczki będą spełnione?

Jesień życia

W poprzednim numerze "Szept" przedstawił piękny jubileusz najstarszej mieszkanki gminy. Będąc pod wrażeniem godnego i pracowitego żywota pani Walerii Buko prezentujemy nieformalny klub dziewięćdziesięciolatek. Mamy nadzieję, że Panie wybaczą redakcji podanie do publicznej wiadomości dokładnej daty ich urodzenia. Czynimy to z pełnym szacunkiem i życzymy samych pięknych chwil, by spokojnie uczcić 100 lecie i doczeka kolejnego jubileuszu.

1. Waleria Buko ze Staniewic, ur. 24.09.1893 r.
2. Antonina Mikołajczyk z Karsina, ur. 18.01.1896 r.
3. Marianna Nowak z Nosalina, ur. 26.11.1896 r.
4. Maria Galasińska ze Staniewic, ur. 01.08.1898 r.
5. Zuzanna Kośka z Wilkowic, ur. 08.08.1898 r.
6. Maria Śmietana ze Staniewic, ur. 18.07.1899 r.
7. Waleria Skowron z Marszewa, ur. 22.12.1899 r.
8. Rozalia Pachocka ze Staniewic, ur. 26.08.1900 r.
9. Feliksa Pińkowska z Jezierzan, ur. 26.08.1900 r.
10. Marianna Wójtowicz z Rusinowa, ur. 25.02.1902 r.
11. Michalina Poznańska z Pieńkowa, ur. 04.07.1902 r.

T.R.

Z DEDYKACJĄ DLA POSTOMIŃSKICH MYŚLIWYCH

- Czy wszyscy wrócili z polowania? - pyta jeden z członków koła łowieckiego "Cyranek".

- Wszyscy!

- To chwala Bogu, znaczy się, że trafiłem w jelenia.

**3 listopada - świętego
Huberta, patrona
myśliwych**

DARZ BÓR!

Brydź

REMANENT SEZONU

Przed rozpoczęciem turnieju otwarcia sezonu 93/94 dokonano podsumowania sezonu 92/93.

W prowadzonej klasyfikacji na najlepszego brydżystę gminy w sezonie zwyciężyła **Ilona Kowalska** z Wilkowic - 314 pkt., która wyprzedziła **Andrzeja Kwiatkowskiego** - 312 pkt., **Alfreda Obszańskiego** 309 pkt., **Wiesława Kowalskiego** - 307 pkt., **Marka Tyrka** - 289 pkt. i **Marka Florka** - 271 pkt.

TURNIEJ OTWARCIA

Turniejem Otwarcia Sezonu rozpoczęto sezon 93/94. Niespodziewanie wygrała para **Leszek Mazanek - Wiesław Gębala**, którzy wyprzedzili faworytów - małżeństwo **Ilonę i Wiesława Kowalskich** oraz parę **Zbigniew i Alfred Obszańskich**.

Brydżysty zapraszają na turniej par w każdy poniedziałek o godz. 18⁰⁰.

Prowadzona będzie klasyfikacja na najlepszego brydżystę miesiąca i sezonu.

Tenis stołowy

I WTK KADETÓW

W Leśnicach k/Lęborka rozegrano I Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Kadetów. Znakomicie zaprezentowali się młodzi tenisiści KS Przełom Postomino. Dziewczeta zajęły miejsca: 1 - **Marta Piłka**, 3 - **Emilia Dankowska**, 7 - **Małgorzata Makarewicz**, 8 - **Kinga Wiśniewska**, 9 - **Agnieszka Podemska**, 10 - **Monika Morka**.

Wśród chłopców 1 m. - **Łukasz Kwiatkowski**, 3 m. - **Marek Wiewiórski**, 4 m. - **Przemysław Derliński**, 6 m. - **Paweł Kacprzak**, 9 m. - **Marcin Forys**, 11 m. - **Wojciech Szymczak**.

Na zawody strefowe zakwalifikowali się: **M. Piłka**, **E. Dankowska**, **Ł. Kwiatkowski**, **M. Wiewiórski** i **P. Derliński**.

I WTK JUNIORÓW

Również w Leśnicach odbył się Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Juniorów. Lepiej wypadły dziewczęta: 2 m. zajęła **Marta Piłka**, 3 m. - **Agnieszka Gólko**, 8 m. - **Małgorzata Makarewicz**, 11 m. - **Kinga Wiśniewska**.

Chłopcy zajęli dość odległe miejsca: 10 - **Mariusz Banaś**, 13-16 - **Marek Wiewiórski i Przemysław Derliński**, 17-24 - **Łukasz Kwiatkowski i Paweł Kacprzak**. Trzeba tu dodać, że wiek juniora osiągnął tylko **M. Banaś** a pozostali są w wieku kadeta i modzika i przyszłość należy do nich.

Na zawody strefowe zakwalifikowały się: **M. Piłka** i **A. Gólko**.

MARTA WYGRYWA W GRUDZIĄDZU

W rozegranym w Grudziądzu turnieju kwalifikacyjnym młodzików piękny sukces odniosła **Marta Piłka**, która bezapelacyjnie wygrała turniej dziewcząt i zakwalifikowała się do turnieju ogólnopolskiego. **Kinga Wiśniewska** i **Dagmara Gólko** zajęły 17-24 miejsca a **Monika Morka** i **Agnieszka Podemska** - 25-32 m. Wśród chłopców 17-24 m. - **Paweł Kacprzak** a 25-32 m. - **Marcin Forys**.

Szachy

O ZŁOTĄ KONICZYNKĘ

O sporą niespodziankę postarały się słupskie siostry Polgar - **Danuta i Bogumiła Tarachowiczówny** z Polonii 18 Słupsk, które zasłużenie wygrały tradycyjny już wojewódzki turniej szachowy o "Złotą Koniczynkę" w Pieńkowie zdobywając odpowiednio 6,5 i 6 pkt. z 7. Na trzecim miejscu uplasowało się 5 zawodników z 5 pkt.: **Robert Wegner**, **Ryszard Wismont** i **Tomasz Chmielewski** (wszyscy Przełom Postomino) oraz **Paweł Szewczy** (Polonia) i **Adam**

Spurek (SDK Sławno).

Nagrody dla dziewcząt zdobyły - **Alina Tarachowicz** (Polonia) i **Renata Szczepocka** (Przełom) po 4,5 pkt. oraz **Anna Morawiec** - 4 pkt.

Puchar ufundowany przez Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Pieńkowie za klasyfikację drużynową zdobyła dzięki znakomitej postawie sióstr **Tarachowicz - Polonia** 18 Słupsk - 22 pkt. przed **KS Przełom Postomino** - 19,5 pkt. i **K. Sz. SP 1 Ustka** - 16 pkt.

Najmłodszym uczestnikiem imprezy był 5-letni **Damian Strzałba** z Postomina. Jak zwykle nagrody ufundowała Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu.

STAŃCZYK MISTRZEM

Przez trzy tygodnie toczyły się rozgrywki o mistrzostwo województwa słupskiego seniorów w sali Wojewódzkiej Komendy Policji w Słupsku.

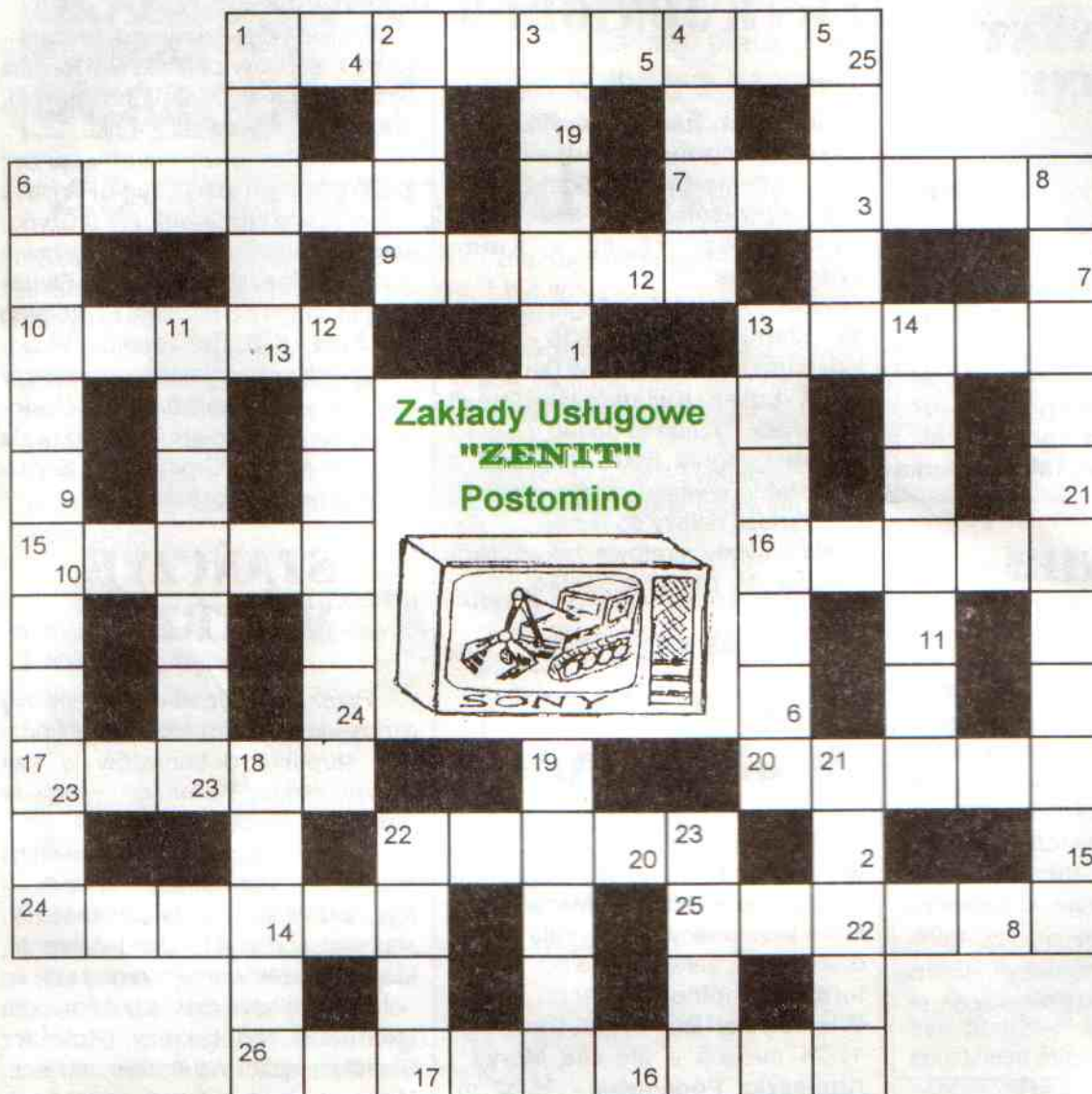
Prawie przez cały turniej prowadzili "leb w leb" zawodnicy Przełomu - **Ryszard Wismont** i **Lech Stańczyk**. Na finiszu odpadł **Ryszard Wismont**, który nieoczekiwanie przegrał z nisko notowanym zawodnikiem II kategorii **Michałem Nisztukiem** (Kolejarz Słupsk) i spadł na trzecie miejsce. Mistrzem województwa został **Lech Stańczyk** - 7,5 pkt. z 9 przed faworytem mistrzostw **Tomaszem Gómiakiem** (Szachprod Słupsk) - 7 pkt., 3 m. - **R. Wismont** - 6,5 pkt. a 6 m. - z 5 pkt. zajął **Robert Wegner**.

W klasyfikacji kobiet wygrały wspólnie **Danuta Tarachowicz** (Polonia 18 Słupsk) i **Anna Morawiec** (Przełom), które zdobyły tę samą ilość punktów. Jednak po punktów **Bucholza** w punktacji dodatkowej lepszą okazała się 20-letnia reprezentantka Polonii i ona zdobyła mistrzostwo województwa słupskiego a 13-letnia **Ania** musiała się zadowolić tytułem wicemistrzowskim co i tak jest jej dużym sukcesem. Trzecie miejsce zajęła **Renata Szczepocka** (Przełom).

W finale B dobrze grał **Daniel Orłowski** (Przełom), który z 7 pkt. z 9 zajął 3 m.

dokończenie na str. 12

KRZYŻÓWKA NR 10



POZIOMO:

1. nazwisko szefa zakładu z winietki, 6. leśny owoc, 7. odprężenie psychiczne, 9. powolny taniec, 10. naprawisz w zakładzie z winietki, 13. styl w sztuce od poł XII do XV w., 15. rodzaj sztucca, 16. plisowana ozdoba z koronkami pod szyją w XVIII w., 17. obchodzi imieniny 20.X., 20. rzeźmieszek, bandyta, 22. nazwa Gminnego Klubu Biegacza, 24. domek babajagi, 25. cienkie płótno bawełniane podobne do basty, 28. część stroju zakonnego noszona przez zakonników w habicie.

PIONOWO:

1. mogą być narciarskie, 2. stanowisko służbowe, 3. z kapitanem na majora, 4. mniej niż jeden, 5. domek Eskimosów, 6. so-

łectwo z sołtysiem Żukowskim, 8. mebel w formie stolika lub komody z licznymi szufladkami, 11. potrzebne w piekarni, 12. kat, 13. imię żony szefa zakładu z winietki, 14. dla mówcy, 18. zeszyt na zapiski, 19. sprzętem zakładu z winietki zrobisz go - nawet głęboki, 21. napój alkoholowy z wina, rumu, herbaty i przypraw, 22. służy do lokaty pieniędzy, 23. sycylijski wulkan - wspak.

Rozwiązania z naklejonym kuponem na kartach pocztowych prosimy przesyłać do AMGiSP do dnia 20.11.

Z.L.

SZEPT POSTOMINA KRZYŻÓWKA NR 10/93

Za rozwiązanie krzyżówki nr 9/93

nagrody wylosowały następujące osoby:

1. Dariusz Lewicki Pałowko 35
2. Jadwiga Staszczak Łącko
3. Dorota Konopka

Postomino 15c/5.

Nagrody można odebrać w Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie (UG, pok. 23).

dokończenie ze str.11

SPORT

Bardzo dobrze zaprezentowała się Agnieszka Wegner, która była najlepszą z kobiet i zdobyła III kategorię szachową.

W klasyfikacji drużynowej zdecydowanie zwyciężyła ekipa Przełomu Postomino. Lech Stańczyk reprezentować będzie nasze województwo w półfinale mistrzostw Polski seniorów, które niedługo odbędą się w Żaganiu. Życzymy awansu do finału mistrzostw Polski.

Alo

Redaguje zespół: Jolanta Kasprzak, Gerard Lemtis, Alfred Obszański, Teresa Rysztak (red. nacz.), Marian Sobolewski. Skład komputerowy - Józef Rysztak.

Druk - Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Strzelinie.

Wydawca: Agencja MGISP w Postominie

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.

nakład 500 egz.